

Sygn. akt I C 1072/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 grudnia 2020 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: sędzia (del.) Ewa Wiśniewska-Wiecha

Protokolant: st. sekr. sąd. Paulina Bondel

po rozpoznaniu w dniu 9 grudnia 2020 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **P. K., A. K.**

przeciwko (...) **S.A. z siedzibą w W.**

o zapłatę i ustalenie

- zasądza od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz P. K. oraz A. K. kwotę 115.789,91 zł (sto piętnaście tysięcy siedemset osiemdziesiąt dziewięć złotych i 91/100) oraz 49.046,29 CHF (czterdzieści dziewięć tysięcy czterdzieści sześć franków szwajcarskich i 29/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwot 111.991,49 zł (sto jedenaście tysięcy dziewięćset dziewięćdziesiąt jeden złotych i 49/100) oraz 39.676,43 CHF (trzydzieści dziewięć tysięcy sześćset siedemdziesiąt sześć franków szwajcarskich i 43/100) od dnia 1 października 2018 roku do dnia zapłaty oraz od kwot 3.798,42 zł (trzy tysiące siedemset dziewięćdziesiąt osiem złotych i 42/100) oraz 9.369,86 CHF (dziewięć tysięcy trzysta sześćdziesiąt dziewięć franków szwajcarskich i 86/100) od dnia 20 października 2018 roku do dnia zapłaty;
- ustala że zawarta pomiędzy P. K. i A. K., a (...) Bank S.A. z siedzibą w W. (obecnie (...) S.A. z siedzibą w W.) umowa nr (...) o pożyczkę hipoteczną dla osób fizycznych (...) waloryzowaną kursem CHF z dnia 1 października 2008 roku jest nieważna;
- oddala powództwo w pozostałym zakresie;
- stwierdza, że (...) S.A. z siedzibą w W. jest zobowiązany do zwrotu P. K. oraz A. K. całości poniesionych przez nich kosztów procesu, albowiem powodowie ulegli tylko co do nieznaczonej części swojego żądania – zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 100 zdanie drugie k.p.c., pozostawiając szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Sygn. akt I C 1072/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 1 października 2018 roku P. K. oraz A. K. domagali się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. łącznie, ewentualnie solidarnie: 1) kwoty 115.789,91 zł, w tym kwoty 105.435,77 zł tytułem wszystkich rat kapitałowo-odsetkowych uiszczonych w PLN w okresie od dnia zawarcia umowy pożyczki do dnia 12 września 2011 roku; 2) kwoty 3.251,25 zł tytułem innych świadczeń nienależnych, tj. składki jednorazowej tytułem ubezpieczenia na życie i od niezdolności do pracy zarobkowej; 3) kwoty 433,50 zł tytułem prowizji za ubezpieczenie spłaty pożyczki; 4) kwoty 4.416,09 zł tytułem innych świadczeń nienależnych, tj. składek na ubezpieczenie na życie; 5) 2.253,30 zł tytułem innych świadczeń nienależnych, tj. składek na ubezpieczenie nieruchomości; 6) kwoty 49.046,29 CHF tytułem całych rat kapitałowo-odsetkowych uiszczonych przez powodów w walucie CHF od dnia 10 października 2010 roku do dnia 11 czerwca 2018 roku, ewentualnie kwoty 179.427,39 zł, jako roszczenie ewentualne wobec roszczenia o 49.046,29

CHF w przypadku uznania przez Sąd, iż powodowie nie mogą dochodzić roszczenia bezpośrednio w walucie CHF i zamiast niego powinni żądać roszczenia w walucie PLN. Powodowie domagali się zasądzenia powyższych kwot, jako świadczenia nienależnego, na podstawie art. 410 k.c. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty. Ponadto strona powodowa wniosła o zasądzenie od pozwanego na rzecz obu powodów łącznie, ewentualnie solidarnie, kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko powodowie wskazali, że oś niniejszego sporu stanowią klauzule waloryzacyjne zawarte w umowie pożyczki przewidujące waloryzację kwoty głównej pożyczki (§ 1 ust. 2A w zw. z § 1 ust. 2 umowy pożyczki oraz § 7 ust. 1 umowy pożyczki) do kursu waluty CHF oraz powodujące w konsekwencji wyliczenie rat od kwoty będącej równoważnością w CHF kwoty pożyczki w PLN (tj. waloryzowanej do CHF), a także klauzule powodujące ich przeliczenie z waluty CHF na PLN w datach wymagalności rat po kursie sprzedaży (§ 11 ust. 1 w zw. z § 11 ust. 4 umowy pożyczki). Strona powodowa zakwestionowała w całości waloryzację, jako dopuszczalną przez prawo przed wejściem w życie tzw. ustawy antyspreadowej oraz podniosła nieuczciwy charakter całego mechanizmu waloryzacji. Zdaniem powodów wykładania systemowa art. 1, 2, 5 oraz 6 Prawa bankowego, a także art. 75 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej przemawia za uznaniem, że banki nie mogą dokonywać tego co nie jest zakazane lecz wyłącznie to na co zezwala im prawo bankowe oraz przepisy prawa. Ustawowy typ umowy pożyczki nie może być modyfikowany wolą stron w sposób wypaczający konstrukcyjne elementy tego ustawowego typu. W ocenie strony powodowej zawarta pomiędzy stronami umowa pożyczki jest nieważna w całości, albowiem w umowie nie doszło do określenia essentialia negotii, tj. przede wszystkim kwoty pożyczki w CHF czyli zobowiązania banku i powodów do jego spłaty, w myśl art. 353 § 1 k.c. w zw. z art. 720 § 1 k.c. stanowiącym o określonej ilości pieniędzy. Ponadto według powodów rzeczona umowa została zawarta z naruszeniem zasad współżycia społecznego. Powyższe z kolei powoduje upadek umowy w całości, na podstawie art. 58 § 1, 2 i 3 k.c. (pozew wraz z uzasadnieniem – k. 3-106).

W odpowiedzi na pozew pozwany Bank stwierdził, że nie uznaje powództwa co do zasady i co do wysokości, w związku z czym wnosi o oddalenie powództwa w całości, co do wszystkich żądań zgłoszonych w pozwie, a także o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w stosunku do każdego z żądań pozwu, pierwotnego i pozostałych ewentualnych. Pozwany podniósł zarzut nieudowodnienia roszczenia przez powodów wobec braku zgłoszenia dowodów na okoliczność wystąpienia podstaw mogących uzasadniać stwierdzenie nieważności umowy pożyczki powodów, względnie wystąpienie przesłanek abuzywności spornych postanowień umownych, w tym rażącego naruszenia interesu powodów, a także nieprzedstawienia jakichkolwiek dowodów potwierdzających zasadność stanowiska powodów co do możliwości dowolnego kształtowania przez pozwany bank wysokości kursów CHF w oparciu o sporne postanowienia umowne. W ocenie strony pozwanej umowa pożyczki zawarta z powodami nie stanowi obejścia prawa, ani czynności pozornej. Pozwany podniósł nadto zarzut przedawnienia roszczenia w zakresie należności dochodzonych przez powodów z tytułu rat kapitałowo-odsetkowych uiszczonych przez powodów, w okresie od 11 listopada 2008 roku do 27 września 2015 roku, ponieważ uiszczone przez powodów świadczenia miały charakter świadczeń okresowych, których termin przedawnienia wynosi 3 lata (odpowiedź na pozew – k. 585-667).

Pismem procesowym z dnia 21 stycznia 2020 roku strona powodowa rozszerzyła dochodzone powództwo, w ten sposób, że poza zgłoszonym roszczeniem o zapłatę wnosi także o ustalenie, że łącząca strony umowa pożyczki jest nieważna. Uzasadniając powyższe powodowie wskazali, że stoją na stanowisku, że wiążącą moc ma sentencja wyroku, w związku z czym, w celu uniknięcia wszelkich wątpliwości w razie podzielenia zarzutu strony powodowej co do nieważności umowy, wnoszą aby rozstrzygnięcie w tym zakresie znalazło się w sentencji wydanego w niniejszej sprawie wyroku. Zdaniem powodów posiadają oni interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności umowy, albowiem pozytywne dla nich rozstrzygnięcie w tym przedmiocie zabezpieczy ich interesy na przyszłość pozwalając powodom m.in. na wszczęcie właściwego postępowania, w przedmiocie wykreślenia ustanowionej hipoteki z księgi wieczystej. Na marginesie powodowie wskazali, że nie zmienili powództwa co do wysokości dochodzonych kwot, wobec czego podkreślić należy, że wszelkie kwoty dochodzone przez powodów już w pozwie, jak i w niniejszej zmianie powództwa zostały bezspornie udowodnione poprzez dokumenty załączone do pozwu (rozszerzenie powództwa – pismo procesowe powodów z dnia 21 stycznia 2020 roku – k. 1040-1043).

Pismem procesowym z dnia 21 lutego 2020 roku strona pozwana wskazała, że w dalszym ciągu nie uznaje powództwa, także po jego zmianie, zarówno co do zasady, jak i co do wysokości, w konsekwencji czego wnosi o jego oddalenie (pismo procesowe pozwanego z dnia 21 lutego 2020 roku – k. 1053-1054).

Na rozprawie w dniu 9 grudnia 2020 roku pełnomocnik powodów oświadczył, że cofa złożony uprzednio wniosek o przesłuchanie powodów w charakterze strony, a nadto wskazał, że powodowie nie uzyskali żadnych innych informacji na temat pożyczki hipotecznej poza tymi, które wynikają z dokumentów. Pełnomocnik powodów oświadczył także, że nie jest w posiadaniu informacji czy powodowie przez zawarciem spornej umowy zaciągali inne kredyty hipoteczne, wie natomiast, że przedmiotowa pożyczka została zaciągnięta w celu wyremontowania i dostosowania mieszkania po dziadkach do potrzeb chorego wówczas powoda (po przebytej chorobie nowotworowej), jednakże nie wie czy cel umowy został zrealizowany. Pełnomocnik powodów wskazał również, że nie wie czy powodowie dalej zamieszkują w nieruchomości „kredytowanej”, a także że są świadomi skutków stwierdzenia nieważności umowy, albowiem zostali o nich poinformowani i pouczeni przez kancelarię swojego pełnomocnika. Pełnomocnik powodów oświadczył nadto, że powodowie w dacie zawierania umowy byli specjalistami w dziedzinie IT, przy czym powódka była zatrudniona na umowę o pracę, zaś powód prowadził działalność gospodarczą w tymże zakresie. Ponadto pełnomocnik powodów podtrzymał dotychczas prezentowane stanowisko w sprawie. Z kolei pełnomocnik strony pozwanej wniósł o oddalenie powództwa, wskazując przy tym, że nie kwestionuje wysokości kwot uiszczonych przez powodów na poczet rat pożyczki, kwestionuje natomiast roszczenie zarówno o zapłatę i ustalenie co do zasady oraz co do wysokości dochodzonych przez nich nadpłat. W pozostałym zakresie pełnomocnik pozwanego podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie (protokół rozprawy z dnia 9 grudnia 2020 roku – k. 1070-1071).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 11 sierpnia 2008 roku P. K. oraz A. K. zwrócili się do (...) Banku S.A. z siedzibą w W. (obecnie (...) S.A. z siedzibą w W.) o udzielenie pożyczki hipotecznej na kwotę 300.000,00 zł w walucie CHF na zakup nieruchomości. Wnioskowany okres pożyczki oznaczono na 240 miesięcy. Termin spłaty poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych ustalono na 10 dzień każdego miesiąca. Wnioskodawcy wskazali, iż pozostają w związku małżeńskim, posiadają wykształcenie wyższe, pracują w branży IT, z tymże wnioskodawca określił status zatrudnienia, jako prowadzenie działalności gospodarczej z zakresu działalności usługowej dotyczącej technologii informatycznych i komputerowych (właściciel firmy prywatnej), zaś wnioskodawczyni jako umowa o pracę w spółce z o.o. Średniomiesięczny dochód netto powódki wyliczony z ostatnich trzech miesięcy poprzedzających dzień złożenia wniosku wyniósł (...) zł. Wraz z przedłożonym wnioskiem powodowie złożyli szereg oświadczeń, stanowiących część formularza przedmiotowego wniosku, z tym w szczególności oświadczenie o następującej treści: (...) Bank SA przedstawił mi w pierwszej kolejności ofertę kredytu/pożyczki hipotecznej w polskim złotym. Po zapoznaniu się z tą ofertą zdecydowałem, iż dokonuję wyboru oferty kredytu/pożyczki hipotecznej denominowanej w walucie obcej mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, a w szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu/pożyczki hipotecznej oraz wzrost całego zadłużenia. Ponadto zostałem poinformowany przez pracownika (...) Banku SA o jednoczesnym ponoszeniu ryzyka zmiany stopy procentowej polegającym na tym, że w wyniku niekorzystnej zmiany stopy procentowej może ulec zwiększeniu comiesięczna rata spłaty kredytu/pożyczki oraz wartość całego zaciągniętego zobowiązania. Jestem świadomy ponoszenia obu rodzajów ryzyk związanych z wybranym przeze mnie produktem kredytowym. Pracownik (...) Banku SA poinformował mnie również o kosztach obsługi kredytu w wypadku niekorzystnej zmiany kursu walutowego oraz zmiany stopy procentowej, tj. o możliwości wzrostu raty kapitałowo-odsetkowej. Informacje te zostały mi przedstawione w postaci symulacji wysokości rat kredytu”. Ponadto wnioskodawca oświadczył, że zgodnie z dokumentami przekazanymi do Banku prowadzi działalność gospodarczą, w formie wskazanej w załączonym oświadczeniu, która nie jest w stanie likwidacji ani upadłości, której przedmiot nie zmienił się przez ostatnie 12 miesięcy (wniosek o udzielenie pożyczki hipotecznej z dnia 11 sierpnia 2008 roku wraz z załącznikami oraz oświadczeniami powodów – k. 669-682).

Decyzją kredytową z dnia 5 września 2008 roku Bank udzielił zgody na przyznanie powodowi pożyczki hipotecznej opiewającej na łączną kwotę 216.750,00 zł w walucie CHF (decyzja kredytowa nr (...) z dnia 5 września 2008 roku – k. 683-684).

W dniu 1 października 2008 roku w W. powodowie zawarli z Bankiem umowę nr (...) o pożyczkę hipoteczną dla osób fizycznych (...) waloryzowaną kursem CHF na kwotę 216.750,00 zł w walucie CHF. Okres płatności oznaczono na 240 miesięcy, tj. od dnia zawarcia umowy do dnia 10 października 2028 roku, zaś oprocentowanie pożyczki w stosunku rocznym, na dzień wydania decyzji kredytowej wynosiło 7,18% przy 4,40% marży Banku. W § 1 ust. 2A umowy wskazano, że „kwota pożyczki wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 4 września 2008 roku według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku SA wynosi 104.953,51 CHF. Kwota niniejsza ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania Banku. Wartość pożyczki wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia pożyczki może być różna od podanej w niniejszym punkcie”. Kwota pożyczki miała zostać spłacona w równych ratach kapitałowo-odsetkowych płatnych do 10 dnia każdego miesiąca. Na mocy § 1 ust. 6A, 6B oraz 6C umowy pożyczki powodowie byli zobligowani do uiszczenia na rzecz Banku następujących świadczeń: 1) prowizji tytułem ubezpieczenia spłaty pożyczki w (...) SA, w kwocie 433,50 zł; 2) składki miesięcznej tytułem generalnej umowy ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych w wysokości 0,0066% wartości nieruchomości; 3) składki jednorazowej tytułem ubezpieczenia na życie i od niezdolności do pracy zarobkowej, w kwocie 3.251,25 zł. Na mocy umowy pożyczkobiorcy złożyli oświadczenie o poddaniu się egzekucji do kwoty 433.500,00 zł. Wyplata pożyczki miała nastąpić w 1 transzy na rachunek pożyczkobiorcy. W §7 ust. 1 umowy wskazano, że „(...) udziela pożyczkobiorcy, na jego wniosek, pożyczki hipotecznej przeznaczonej na dowolny cel konsumpcyjny, zwanej dalej pożyczką, w kwocie określonej w § 1 ust. 1, waloryzowanej kursem kupna waluty w CHF wg tabeli kursowej (...) Banku S.A. Kwota pożyczki wyrażona w CHF jest określona na podstawie kursu kupna waluty w CHF z tabeli kursowej (...) Bank S.A. z dnia i godziny uruchomienia pożyczki”. Uruchomienie pożyczki miało nastąpić po: 1) podpisaniu umowy pożyczki; 2) uiszczeniu przez pożyczkobiorcę wpłaty z tytułu prowizji, określonej w § 9; 3) ustanowieniu prawnych zabezpieczeń spłaty pożyczki określonych w umowie pożyczki; 4) złożeniu pisemnego oświadczenia o poddaniu się egzekucji przez ewentualnych poręczycieli; 5) po spełnieniu dodatkowych warunków określonych w umowie pożyczki (§8 ust. 1 umowy pożyczki). Zgodnie z § 11 ust. 4 „Raty kapitałowo-odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50”. W § 13 ust. 6 zapisano, że „Wcześniejsza spłata całości pożyczki lub raty kapitałowo odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży CHF, z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującym na dzień i godzinę spłaty.”. Zgodnie z § 16 ust. 3: „Z chwilą wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego/od wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności (...) z tytułu Umowy pożyczki, (...) dokonuje przeliczenia wierzytelności na złote po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego lub wytoczenia powództwa”. Na mocy § 30 ust. 1 umowy pożyczkobiorcy ponoszą solidarną odpowiedzialność za zobowiązania wynikające z umowy (umowa pożyczki z dnia 1 października 2008 roku – k. 108-112).

W dniu 12 września 2011 roku strony zawarły aneks do umowy pożyczki na mocy którego Bank zapewnił pożyczkobiorcom możliwość dokonywania zmian waluty spłaty pożyczki hipotecznej ze złotych polskich na walutę waloryzacji oraz z waluty waloryzacji na złote polskie w okresie obowiązywania umowy, przy czym dyspozycja zmiany waluty spłaty mogła dotyczyć wyłącznie rat wymagalnych po dniu zawarcia przedmiotowego aneksu. Za zmianę waluty spłaty Bank zobowiązał się do nie pobierania opłat (aneks do umowy pożyczki z dnia 12 września 2011 roku – k. 113-114).

Pismem z dnia 25 stycznia 2017 roku powód wezwał Bank do zapłaty na jego rzecz kwot 111.991,49 zł oraz 39.676,43 CHF w związku z nieważnym charakterem umowy pożyczki hipotecznej, ewentualnie do podjęcia mediacji, w terminie 14 dni roboczych. Powód poinformował ponadto, że wszelkich spłat pożyczki, o ile będzie ich dokonywał, będzie dokonywał z zastrzeżeniem zwrotu i pod przymusem finansowym, w obawie wypowiedzenia umowy pożyczki. Powód zastrzegł także, że wszelkie wpłaty z przeszłości były dokonywane z zastrzeżeniem zwrotu i pod przymusem finansowym. W odpowiedzi na przedmiotowe wezwanie Bank poinformował powoda, iż rozpatrzył negatywnie jego

prośbę o zwrot ww. kwot, albowiem łącząca strony umowa jest umową ważną w związku z czym nie ma żadnych podstaw do uznania, że powód nie jest zobowiązany do spełnienia świadczeń wynikających z tej umowy (wezwanie do zapłaty z dnia 25 stycznia 2017 roku oraz pismo pozwanego Banku z dnia 3 lutego 2017 roku – k. 140-142).

W wykonaniu zawartej przez strony umowy pożyczki pożyczkobiorcy uiszcili na rzecz Banku następujące kwoty pieniężne: 1) kwotę 105.435,77 zł tytułem spłaty rat kapitałowo-odsetkowych uiszczonych przez powodów w PLN w okresie od dnia zawarcia umowy pożyczki do dnia 12 września 2011 roku; 2) kwotę 3.251,25 zł tytułem składki jednorazowej na ubezpieczenie na życie i od niezdolności do pracy zarobkowej; 3) kwotę 433,50 zł tytułem prowizji za ubezpieczenie spłaty pożyczki; 4) kwotę 4.416,09 zł tytułem składek na ubezpieczenie na życie; 5) kwotę 2.253,30 zł tytułem składek na ubezpieczenie nieruchomości; 6) kwotę 49.046,29 CHF tytułem spłaty rat kapitałowo-odsetkowych uiszczonych przez powodów w walucie CHF od dnia 10 października 2010 roku do dnia 11 czerwca 2018 roku (potwierdzenia wykonania przelewów oraz elektroniczne zestawienia operacji bankowych – k. 115-135 – okoliczność bezsporna niekwestionowana przez stronę pozwaną - protokół rozprawy z dnia 9 grudnia 2020 roku – k. 1070-1071).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych dokumentów związanych z zawarciem umowy pożyczki hipotecznej znajdujących się w aktach sprawy, składanych przez strony postępowania. Dokumenty te nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a w ocenie Sądu nie było podstaw, by poddawać w wątpliwość okoliczności faktyczne wynikające z ich treści. Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że dowody z tych dokumentów tworzą spójny, nie budzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to w pełni zasługujący na wiarę materiał dowodowy.

Jeśli chodzi o pozostałe wnioski dowodowe, w tym wywiady, artykuły prasowe, będące jedynie wyrazem oceny ich autorów – Sąd potraktował jedynie jako wyraz poglądów wzmacniających argumentację stron postępowania – nie były one bowiem istotne dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy. Sąd nie poczynił ustaleń faktycznych w oparciu o pozostałe, niewymienione a przedłożone przez strony dokumenty, pisemne analizy ekonomiczne i raporty, które stanowiły dokumenty prywatne przedstawiające stanowiska stron je składających do akt sprawy, nie zawierały natomiast wiążącej Sąd rozpoznający niniejszą sprawę wykładni przepisów prawa, dotyczyły kwestii niezwiązanych z tą konkretną umową pożyczki, a zatem nie stanowiły w niniejszej sprawie faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia (art. 227 k.p.c.).

Czyniąc ustalenia faktyczne, Sąd uwzględnił także zgodne twierdzenia stron w trybie art. 229 k.p.c. oraz twierdzenia strony, którym przeciwnik nie przeczył w trybie art. 230 k.p.c.

Za w większości nieprzydatne w ostatecznym rozrachunku sąd ocenił zeznania przesłuchanego w sprawie świadka M. T. (k. 937 v. – 939 v.) – pracownika pozwanego banku, albowiem nie brał on udziału w procedurze zawierania umowy z powodami. Fakty, na które zeznawał świadek, dotyczyły ogólnych założeń procedur udzielania pożyczek hipotecznych obowiązujących w banku w 2008 roku oraz okoliczności związanych z wykonywaniem spornej umowy, co jednak było bez znaczenia zarówno dla oceny ważności umowy łączącej strony, jak i dla oceny ewentualnego niedozwolonego charakteru niektórych jej postanowień.

Na rozprawie w dniu 9 grudnia 2020 roku Sąd postanowił pominąć wnioski stron o dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron, z uwagi na nieusprawiedliwione niestawiennictwo powodów, a także wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego uznając go za nieistotny dla rozstrzygnięcia sporu zawisłego w niniejszej sprawie, działając na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. W ocenie Sądu przedstawiona przez strony dokumentacja dotycząca bezpośrednio zawartej przez strony umowy pożyczki, jak również treść samej umowy, pozwoliła Sądowi na przeprowadzenie oceny ważności tejże umowy bez przeprowadzenia powyżej wskazanych środków dowodowych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Zgodnie z art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Umowa pożyczki, której wartość przekracza tysiąc złotych, wymaga zachowania formy dokumentowej (§ 2).

Umowa pożyczki jest umową dwustronnie zobowiązującą, konsensualną, polegającą na zgodnym oświadczeniu woli stron. O konsensualnym charakterze pożyczki przesądza fakt, że dochodzi ona do skutku przez samo porozumienie się stron. O tym, że umowa pożyczki stanowi umowę dwustronnie zobowiązującą świadczy natomiast sposób ukształtowania obowiązków stron; obowiązek wydania przedmiotu pożyczki, jaki ciąży na pożyczkodawcy, jest konsekwencją uprzednio zawartego porozumienia w tej sprawie (vide: S. Grzybowski, Konstrukcja prawna umowy pożyczki a kredyt bankowy (w:) Studia z prawa zobowiązań, pod red. Z. Radwańskiego, Warszawa-Poznań 1979, s. 252). Obowiązkowi pożyczkodawcy do przeniesienia własności przedmiotu umowy na pożyczkobiorcę odpowiada zatem obowiązek zwrotu, czyli przeniesienia przez pożyczkobiorcę na pożyczkodawcę przedmiotu umowy, powiększonego o ewentualne wynagrodzenie ustalone w umowie. Tak długo, jak długo przedmiot pożyczki nie zostanie wydany pożyczkobiorcy, tak długo nie może powstać obowiązek jego zwrotu, obciążający pożyczkobiorcę.

Jako wyróżnione w kodeksie cywilnym essentialia negotii umowy pożyczki, wskazano nie tylko oznaczenie stron i określenie ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, ale również zobowiązanie się do ich przeniesienia oraz obowiązek zwrotu przedmiotu pożyczki. Umowa pożyczki w swojej treści powinna zatem zarówno wskazywać strony umowy z określeniem ich roli w tym stosunku, jak i przedmiot pożyczki. Przedmiotowo istotnym elementem umowy pożyczki jest obowiązek zwrotu pożyczki. Bez tego elementu nie ma umowy pożyczki (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2000 r., I CKN 1040/98, LEX nr 50828).

Skoro powodowie domagali się stwierdzenia nieważności umowy, warto przypomnieć na czym polega umowa, a szerzej zobowiązanie. Stosownie do art. 353 § 1 k.c., zobowiązanie polega na tym, że wierzyciel może żądać od dłużnika świadczenia, a dłużnik powinien świadczenie spełnić. Stosownie zaś do art. 353¹ k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego. Istotą umowy jest zatem złożenie przez strony zgodnych oświadczeń woli, których treść określa prawa i obowiązki stron. Umowa powstaje, gdy zostanie uzgodniony katalog istotnych dla danej umowy obowiązków stron i odpowiadających im uprawnień. W konsekwencji, nie jest dopuszczalne, aby postanowienia umowne dawały jednej ze stron uprawnienie do kształtowania według swojej woli zakresu obowiązków drugiej strony. Byłoby to sprzeczne z naturą umowy.

Jak słusznie wskazała A. P. w Systemie Prawa Prywatnego (Prawo zobowiązań – część ogólna, tom 5, pod red. prof. dr hab. Ewy Łętowskiej, str. 205), w sytuacji kiedy oznaczenie świadczenia zostało pozostawione jednej ze stron, powinno być ono w zasadzie oparte na obiektywnej podstawie, a nie pozostawione do swobodnego uznania strony, w przeciwnym razie zobowiązanie w większości przypadków byłoby nieważne. Gdyby bowiem wierzyciel miał dokonać oznaczenia świadczenia w sposób dowolny, byłoby to niezgodne z zasadami współzycia społecznego, ponieważ nazbyt zagrażałoby interesom dłużnika. Z kolei pozostawienie dowolności dłużnikowi oznaczałoby całkowity brak jego związania, co byłoby sprzeczne z naturą zobowiązania. W każdym razie stanowiłoby to naruszenie 353¹ k.c.

Przechodząc do bezpośredniej oceny podniesionego przez powodów zarzutu nieważności umowy, należy stwierdzić, że sprzeczne z istotą każdej umowy jest uzgodnienie przez strony, że o zakresie obowiązków jednej z nich zadecyduje na zasadzie swobodnego uznania druga strona w toku wykonywania umowy. Tak właśnie, w ocenie Sądu, stało się w przypadku spornego kontraktu. Umowa nakładała na pożyczkobiorców obowiązek spłaty pożyczki wraz z odsetkami, opłatami i prowizjami. W związku z tym, że strony uzgodniły, że zawierają umowę pożyczki indeksowanej do waluty obcej, tj. do franka szwajcarskiego, zgodnie z postanowieniami umowy pożyczkobiorcy przyjęli na siebie spłatę kwoty pożyczki w CHF ustaloną w złotych polskich z zastosowaniem podwójnej indeksacji do waluty obcej (§ 1 ust. 2A w zw. z § 11 ust. 4 umowy). W przypadku określenia wysokości świadczenia w wyniku waloryzacji należy przyjąć, że miernik wartości służący tejże waloryzacji powinien być określany w sposób precyzyjny, tzn. taki, aby możliwe

było jego obiektywne oznaczenie. W przeciwnym razie nie zostanie spełniony wymóg oznaczoności świadczenia. Pozostawienie jednej ze stron możliwości swobodnego kształtowania wskaźnika waloryzacji skutkowałoby w istocie brakiem określenia wysokości świadczenia, a zatem brakiem uzgodnienia tego elementu umowy.

Wysokość świadczenia pożyczkobiorców została określona w ten sposób, że kwotę pożyczki przeliczano najpierw ze złotych na franki szwajcarskie, po kursie wskazanym przez Bank, uzyskując równowartość pożyczki wyrażoną w walucie obcej. Następnie – już bezpośrednio w celu określenia każdej kolejnej raty – przeliczano wskazywaną przez Bank kwotę w CHF na złotówki po kursach ustalanych przez pożyczkodawcę w jego tabeli kursów. Wskazania wymaga, że umowa nie przewidywała żadnych ograniczeń w określaniu przez Bank kursów w tabelach kursów obowiązujących w Banku. Wbrew sugestiom pozwanego z umowy nie wynikało, że kurs z tabel Banku ma być rynkowy, sprawiedliwy, czy rozsądny. Przepisy prawa także nie nakładały na pozwanego jakichkolwiek ograniczeń w tej mierze. Prawo nie zakazywało pozwanemu tworzenia dowolnej ilości tabel kursów walut obcych i zamieszczania w nich kursów uznanych za właściwe przez Bank. Z umowy nie wynikało również, aby kurs waluty wpisywany do tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu przeliczania całej kwoty pożyczki na CHF, a następnie w dniu spłaty każdej kolejnej raty, musiał przybrać wartość rynkową albo jakąkolwiek wartość możliwą do ustalenia i przewidzenia przez drugą stronę umowy. Umowa i regulamin nie przewidywały żadnych kryteriów, wedle których miały być ustalony kurs w tabeli. W ocenie Sądu bez znaczenia dla rozstrzygnięcia był opis zawarty w treści pism procesowych pozwanego Banku, czy w zeznaniach przesłuchanego w sprawie świadka w jaki sposób Bank dokonywał określania kursów wpisywanych następnie do tabeli obowiązującej w Banku. Żadne ograniczenia swobody kształtowania kursu nie wynikały bowiem z umowy, zatem stosowanie jakichkolwiek praktyk w określaniu kursu waluty było swobodną decyzją pozwanego jako pożyczkodawcy i w każdej chwili mogło być dowolnie zmienione.

Ponadto wskazać należy, że ani umowa stron, ani przepisy prawa, nie ograniczały pozwanego w możliwości prowadzenia różnych tabel kursów wymiany walut. Wiedzą powszechnie dostępną jest, że banki prowadzą inne tabele dla obrotu gotówkowego i bezgotówkowego. Nie ma żadnych przeszkód, aby tabele kursów w banku były prowadzone oddzielnie dla wymiany walut z udziałem konsumentów i oddzielnie dla wymiany walut z udziałem przedsiębiorców. Każdy bank, zatem również pozwany, może prowadzić oddzielną tabelę kursów wymiany walut dla potrzeb rozliczeń kredytów/pożyczek walutowych. Nie znajdowało oparcia w rzeczywistości zapatrywanie, że tabele kursów walut banków nie mogą być kształtowane dowolnie, gdyż są ustalane dla wszystkich transakcji wykonywanych przez bank, a co za tym idzie jakiegokolwiek jednostronne i arbitralne ustalanie kursów eliminowałoby możliwość efektywnego uczestnictwa banku w obrocie walutowym. Nie ma żadnych prawnych ani faktycznych przeszkód, pomijając swobodę w ustalaniu dowolnej ilości tabel dla różnych potrzeb, aby bank w przypadku uznania za potrzebne dokonał transakcji po kursach innych niż wskazane w jego własnych tabelach, co zresztą staje się faktem przy każdej transakcji dokonywanej z udziałem banku na znaczną kwotę waluty obcej. Oddzielną kwestią jest nadto, że pomimo działania na konkurencyjnym rynku inne kursy wymiany walut stosują podmioty, których podstawowa działalność polega na wymianie walut, a inne te, dla których taka wymiana to tylko dodatkowa działalność. Te pierwsze faktycznie liczą się z konkurencją i dostosowują się do sytuacji rynkowej. Inaczej jest z podmiotami, a do takich należą banki, dla których obrót walutami stanowi margines działalności. Ostatnio wymienione podmioty mogą znacznie swobodniej kształtować stosowane przez nie kursy walut, gdyż ich globalna rentowność zależy od tego w niewielkim stopniu.

Świadczenie może być ustalone w ten sposób, że umowa wskazuje obiektywne podstawy do jego określenia. Tak jednak w przypadku przedmiotowej umowy nie było. Kontrakt podpisany przez strony nie określał podstaw określenia świadczenia pożyczkobiorców. Pożyczkodawca mógł zatem dwukrotnie, w aspekcie kształtowania kursu, wpływać w sposób dowolny na wysokość świadczenia pożyczkobiorców. Pierwszy raz po wypłacie pożyczki przeliczając kwotę stanowiącą jej przedmiot na CHF po kursie ustalonym przez siebie, zaś drugi przy ustalaniu wysokości poszczególnych rat. Zgodnie z brzmieniem umowy wysokość każdej raty powinna wynikać z przemnożenia pewnej sumy wyrażonej w CHF przez ustaloną dowolnie przez jedną ze stron (bank) wielkość (kurs waluty). Wynik takiego mnożenia – czyli wysokość świadczenia – zależy zatem od swobodnego, niczym nieograniczonego, uznania jednej ze stron umowy, czyli Banku. Było to oczywiście sprzeczne z naturą każdej umowy, która polega na czytelnym ustaleniu obowiązków stron, w sposób przez nie uprzednio uzgodniony.

Ponadto nie podlegało wątpliwości Sądu, że zapisy umowy podpisanej przez strony w zakresie wysokości świadczenia pożyczkobiorców były tak sformułowane, że nie pozwalały ustalić konkretnej wysokości rat, w jakich pożyczka powinna być spłacana. Należało zgodzić się ze stanowiskiem powodów, że sporna umowa w istocie nie określała zasad spłaty pożyczki, lecz pozostawiła uznanu jednej ze stron, tj. Banku, wskazanie wysokości rat, w których miała zostać zwrócona. Powyższe pozostaje bowiem nierozdzielnie związane ze wskazanym w dotychczasowych rozważaniach swobodnym ustalaniu przez bank wysokości przysługującego mu świadczenia, w postaci jednostkowych spłat rat zaciągniętej przez powodów pożyczki.

Brak określenia dokładnej i ściśle sprecyzowanej wysokości świadczenia przesądzał o sprzeczności treści umowy z art. 353¹ k.c. i art. 720 § 1 k.c. Zgodnie z ostatnim z wymienionych przepisów umowa pożyczki powinna w szczególności określać ilość pieniędzy którą dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego pożyczkę przy jednoczesnym zastrzeżeniu, że biorący pożyczkę będzie zobowiązany do zwrotu pożyczkodawcy **„tej samej ilości pieniędzy”**. Tego wymogu oceniana umowa nie spełniała. Warto w tym miejscu powołać się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, tj. m.in. wyrok z 1 kwietnia 2011 roku (III CSK 206/10, Legalis nr 419249), w uzasadnieniu którego podniesiono, że jeśli świadczenie nie jest oznaczone, zobowiązanie nie istnieje. SN stwierdził nadto, że do istotnych elementów stosunku zobowiązaniowego należy obowiązek świadczenia, natomiast samo świadczenie jest jedynie realizacją tego obowiązku. Świadczenie musi być oznaczone, gdyż oznaczenie świadczenia w połączeniu z oznaczeniem sposobu zachowania się dłużnika pozwala na ustalenie treści stosunku zobowiązaniowego. Jeśli świadczenie nie zostanie oznaczone, nie można mówić o istnieniu zobowiązania ze względu na brak istotnego elementu stosunku zobowiązaniowego. Podobnie wypowiedział się SN w postanowieniu z 17 stycznia 2003 roku, III CZP 82/02, w którym stwierdził, że jeżeli brakujące essentialia negotii uzupełnił w umowie sam Bank, to składając swoje oświadczenie woli konsumenci nie objęli nim tych istotnych postanowień umowy i skoro nigdy nie wyrazili na to zgody, nie doszło do zawarcia umowy. Przywołane orzeczenie dotyczyło niewpisania w dacie zawarcia umowy do jej treści kwoty, która następnie została dopisana przez bank. W okolicznościach niniejszej sprawy strony uzgodniły kwotę pożyczki i wpisały ją do umowy. Nie doszło natomiast do uzgodnienia wysokości świadczenia pożyczkobiorców. Brak określenia tego świadczenia wynikał z pozostawienia Bankowi swobody w określaniu kursów waluty, do której pożyczka była indeksowana i nieokreśleniu wysokości części kapitałowej w poszczególnych ratach, co de facto uniemożliwiało wyliczenie wysokości każdej z rat. Umowa stron była zatem dotknięta brakiem sprecyzowania treści świadczenia pożyczkobiorców, a tym samym treści stosunku zobowiązaniowego.

Oddzielnego omówienia wymaga kwestia konsekwencji sposobu, w jaki zastosowano w spornej umowie indeksację do waluty obcej. Wskazać bowiem należy, że analizowana umowa miała charakter umowy o charakterze złotowym z tym jedynie zastrzeżeniem, że waluta obca, frank szwajcarski, pełniła rolę miernika wartości świadczenia pożyczkobiorców. Raty pożyczki miały być spłacane w złotych polskich w kwotach odpowiadających wartości pewnych ilości waluty obcej. Waluta obca miała zatem stanowić miernik wartości świadczenia jednej ze stron umowy (kwoty rat pożyczki, w których miała być ona zwracana z odsetkami).

Nie budzi wątpliwości, że polski system prawny dopuszcza zawieranie umów pożyczki lub umów o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty obcej. Powyższe nie wyczerpuje jednak, zdaniem Sądu, problematyki zgodności z prawem każdej umowy zawierającej mechanizm waloryzacji do waluty obcej. Rozważenia wymaga czy zawarcie umowy o konkretnym brzmieniu jest po pierwsze zgodne z naturą umowy, po wtóre, czy określenie mechanizmu denominacji lub indeksacji spełnia cele, którym denominacja i indeksacja służą. Odnośnie natury umowy pożyczki, to, jak już wskazano powyżej, jej przedmiot stanowi ilość pieniędzy którą dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego pożyczkę przy jednoczesnym zastrzeżeniu, że biorący pożyczkę będzie zobowiązany do zwrotu pożyczkodawcy **„tej samej ilości pieniędzy”**. Jak zaś wyjaśnił Sąd Najwyższy w przytoczonych powyżej orzeczeniach, w przypadku umów indeksowanych bądź denominowanych suma rat w części kapitałowej może być wyższa lub niższa od kwoty udzielonego kredytu/pożyczki w zależności od zmiany kursu waluty. Nie można jednak wątpić, że obniżenie lub podwyższenie wspomnianej sumy nie może być tego rodzaju, że kwota kredytu/pożyczki i suma rat w części kapitałowej będą zupełnie innymi kwotami. Pożyczka to bowiem przekazanie pewnej sumy i obowiązek jej zwrotu w częściach zwanych ratami. Zaznaczenia wymaga, że kwota pięć razy większa lub pięć razy

mniejsza do oddania, nie stanowi „tej samej ilości pieniędzy”. Kiedy zatem na skutek indeksacji suma rat jest większa od przekazanej kwoty pożyczki o 10 % lub mniejsza o owe 10 %, to ciągle mamy do czynienia z tą samą sumą, ale odpowiednio większą lub mniejszą. Należy zatem uznać, że indeksacja jest dopuszczalna, ale tylko w zakresie, w jakim nie prowadzi do wyjścia poza granice definicji umowy pożyczki i zobowiązania pożyczkobiorcy do zwrotu kwoty zupełnie innej niż kwota pożyczki. Zważyć należy, że umowa tak skonstruowana, że za sprawą indeksacji prowadziłaby do wyjścia poza ustawowe granice, że pożyczka polega na przekazaniu do dyspozycji pożyczkobiorców przez bank określonej kwoty, a następnie obowiązku pożyczkobiorców zwrotu tejże kwoty w ratach i zastąpieniu tego postanowienia zasadą, że pożyczkobiorcy otrzymując pewną kwotę środków pieniężnych są obowiązani (mogą być zobowiązani) do zwrotu zupełnie innej kwoty, nie może być uznana za zgodną z ustawową definicją umowy pożyczki.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt okoliczności niniejszej sprawy wskazać należy, że zawarta przez powodów z pozwanym Bankiem umowa nie ograniczała w żaden sposób działania mechanizmu indeksacji w przypadku naliczania rat. Dopuszczała zatem sytuacje, że bank oddając do dyspozycji pożyczkobiorców kwotę „X” może otrzymać w zamian zwrot kwoty kilkukrotnie większej lub mniejszej, co staje się faktem przy kilkukrotnym wzroście lub spadku kursu waluty obcej, w porównaniu do kursu z dnia wypłacenia pożyczki. Zważyć w konsekwencji należy, że umowie o takiej treści w oczywisty sposób nie udaje się sprostać ustawowemu wymogowi oddania do dyspozycji pożyczkobiorców i zwrotu bankowi tej samej kwoty pożyczki.

Nie powinno nasuwać wątpliwości, że mechanizm indeksacji, czy waloryzacji świadczenia umownego, oparty na odniesieniu wartości tego świadczenia do waluty obcej, powinien zasadać się na jasnym określeniu kursu tej waluty służącego do przeliczania. Jak wyraził to Sąd Najwyższy w wyroku z 19 grudnia 2017 roku (I CSK 139/17), przy waloryzacji nawiązującej do wartości waluty obcej istotne znaczenie ma zawsze odpowiednie określenie miarodajnego kursu tej waluty do waluty polskiej. Oceniana umowa tego wymogu nie spełniała. Uprawnienie do wskazywania kursu wymiany pozostawiono bowiem jednej ze stron umowy (bankowi), nie określając nawet kryteriów, jakimi należy się kierować przy ustalaniu owego kursu. Trudno uznać, że stosowanie w toku indeksacji do waluty obcej kursu, który według swego uznania wskazuje jedna ze stron umowy można uznać za miarodajny sposób określenia kursu waluty obcej na potrzeby indeksacji. Warto dodatkowo zauważyć, że choć sporna umowa odnosiła się do waluty obcej, jako do miernika wartości świadczenia, do zwrotu którego zobowiązani byli pożyczkobiorcy, to z przyczyn niewynikających z natury indeksacji umowa przewidywała dwa różne kursy waluty stosowane w trakcie jej realizacji, co dodatkowo wypaczało sens jej stosowania.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na funkcję indeksacji walutowej. Instytucja ta służyć ma przede wszystkim utrzymaniu wartości świadczeń w czasie, gdyż pożyczka hipoteczna to zwykle umowa długoterminowa. Klauzule indeksacyjne mają na celu dostosowanie wartości świadczenia do zmian w sile nabywczej pieniądza i urealnieniu wartości świadczenia. Znacząca zmiana siły nabywczej pieniądza może bowiem prowadzić do pokrzywdzenia jednej ze stron stosunku obligacyjnego. Zabezpieczeniu się przed tym ryzykiem służy przewidziana w art. 358¹ § 2 k.c. możliwość stosowania tzw. umownych klauzul waloryzacyjnych (zob. Komentarz do k.c. pod red. Konrada Osajdy, teza 4. do art. 358¹ k.c.). W okolicznościach niniejszej sprawy chodzić może zatem o zmianę siły nabywczej waluty pożyczki, czyli złotego polskiego. Prawdłowo i zgodnie z prawem dobrany miernik wartości powinien być tego rodzaju, aby w odniesieniu do stanu gospodarki pozwalał utrzymać wartość kwoty pożyczki, która pozostaje do spłaty na realnym poziomie. Trudno uznać, że indeksowanie pożyczki złotowej do waluty, która zmienia kurs w oderwaniu od realnego stanu polskiej gospodarki, spełnia funkcję, jakim ma służyć waloryzacja umowna. Wskazać w tym miejscu należy, że w latach poprzedzających zawarcie umowy, a zwłaszcza w okresie po jej podpisaniu, relacje franka szwajcarskiego do złotego odrywały się od realnych zmian w polskiej gospodarce. W czasie, kiedy waluta CHF zdrożała w relacji do złotówki dwukrotnie, żadnego porównywalnego wzrostu cen nie odnotowano na polskim rynku nieruchomości, wysokości cen innych produktów, płac, czy innego wskaźnika krajowej gospodarki. Indeksacja w wersji zastosowanej w przedmiotowej umowie nie spełniała zatem swojej podstawowej funkcji. Jej instrumentalne użycie niezmiernie do realizacji celu, któremu ta instytucja ma służyć, nie zasługiwało zatem na ochronę.

Stosownie do art. 58 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy (§1). Nieważna jest także czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (§2). Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (§3).

W świetle okoliczności niniejszej sprawy Sąd nie miał wątpliwości, że strony nie zawarłyby opisanej w pozwie umowy bez postanowień odnoszących się do przeliczeń PLN na CHF. Zgodnie z art. 58 § 3 k.c. jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana. W sprawie niniejszej zachodzi właśnie taka sytuacja. Bez zakwestionowanego postanowienia umowa nie zostałaby zawarta w ogóle, względnie na innych warunkach. To oznacza, że umowę należało uznać za nieważną w całości.

W tym miejscu warto przywołać słuszne zapatrywanie, że choć ograniczenia swobody umów obowiązują z mocy prawa, to faktycznie nie wywołują skutku prawnego, jeśli żadna ze stron umowy jej nie zakwestionuje. W konsekwencji np. kontrakt sprzeczny z ustawą może zostać zawarty i być wykonywany tak długo, jak obie strony się na to godzą i żadna nie wystąpi do sądu o stwierdzenie nieważności tej umowy ze względu na naruszenie art. 353¹ k.c. (zob. Komentarz do k.c. pod red. Konrada Osajdy, teza 38. do art. 353¹). Wynika stąd, że wieloletnie wykonywanie przez strony spornej umowy, nie stanowiło przeszkody do badania jej ważności i ostatecznie ustalenia, że była ona nieważna.

Podsumowując należało uznać, że zawarta pomiędzy stronami niniejszego postępowania umowa pożyczki, była nieważna z uwagi na dwie jej istotne wady prawne. Po pierwsze w umowie brak było określenia wysokości świadczenia, do spełniania którego zobowiązani byli pożyczkobiorcy, nie określono bowiem kwot rat, w których miała być spłacana pożyczka, ani obiektywnego i weryfikowalnego sposobu ich ustalenia. Po wtóre treść umowy była sprzeczna z art. 720 § 1 k.c. w tym aspekcie, że zastosowany w umowie sposób indeksacji powodował, że pożyczkobiorcy mogli być - i w okolicznościach tej sprawy byli - zobowiązani do zwrócenia bankowi kwoty innej niż kwota przekazanej im wcześniej pożyczki.

Nieważność umowy pożyczki zawartej przez strony - zgodnie z art. 58 § 1 k.c., w zw. z art. 720 § 1 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. - skutkowałą uznaniem za zasadne żądania powodów o zwrot tego, co na jej podstawie świadczyli. Powyższe prowadzi do wniosku, że wobec stron aktualizuje się wzajemnie obowiązek kondykcji na podstawie art. 410 § 1 i 2 w związku z art. 405 k.c. Zdaniem Sądu, przy nieważnej umowie, każdej ze stron przysługuje własne roszczenie o zwrot nienależnie zapłaconych kwot (tzw. teoria dwóch kondykcji), a dopóki strony takich roszczeń nie zgłoszą, to sąd nie może z urzędu ustalać, która strona per saldo jest wzbogacona (tzw. teoria salda).

Jak stanowi art. 410 § 2 k.c., świadczenie jest nienależne, jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Tak właśnie stało się w okolicznościach niniejszej sprawy. Na podstawie tej czynności powodowie uiszcili na rzecz pozwanej łączne kwoty w wysokości 115.789,91 zł oraz 49.046,29 CHF, których zwrotu, z uwagi na nieważność czynności prawnej, mogli się słusznie domagać. Sąd wskazuje przy tym, iż nie podzielił, zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia dochodzonego przez powodów. Brak było bowiem podstaw do stwierdzenia, by do roszczenia strony powodowej o zwrot nienależnego świadczenia, zastosowanie miał 3 letni okres przedawnienia zgodnie z art. 118 k.c. W ocenie Sądu roszczenie powodów, stanowiące przedmiot niniejszego sporu, nie ma charakteru okresowego, jest to bowiem roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia, więc zasadne było zastosowanie 10 - letniego okresu przedawnienia. Zgodnie bowiem z art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r. poz. 1104) do przysługujących konsumentowi roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, których terminy przedawnienia są określone w art. 118 i art. 125 § 1 ustawy zmienianej w art. 1, stosuje się przepisy ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu dotychczasowym. Roszczenia zgłoszone w toku niniejszego postępowania dotyczą żądania zwrotu świadczeń uiszczonych przez powodów w okresie

od dnia zawarcia umowy, tj. od dnia 1 października 2008 roku. Mając zatem na uwadze datę wytoczenia powództwa – 1 października 2018 roku – nie sposób uznać, że uległy one przedawnieniu.

Roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy. Zgodnie z regulacją art. 455 k.c., jeśli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Przed wytoczeniem powództwa powód pismem z dnia 25 stycznia 2017 roku wezwał pozwanego Bank do zapłaty na swoją rzecz kwoty 111.991,49 zł oraz 39.676,43 CHF, w terminie 14 dni od dnia otrzymania wezwania. Tym samym mając na uwadze treść żądania pozwu Sąd w pkt 1 sentencji wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwoty 115.789,91 zł oraz 49.046,29 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwot 111.991,49 zł oraz 39.676,43 CHF od dnia 1 października 2018 roku (tj. od dnia wytoczenia powództwa) do dnia zapłaty oraz od kwot 3.798,42 zł oraz 9.369,86 CHF od dnia 20 października 2018 roku (tj. od dnia następującego po dniu doręczenia pozwanemu odpisu pozwu) do dnia zapłaty. Dalej idące roszczenie odsetkowe Sąd oddalił jako bezzasadne o czym orzekł w punkcie 3 wyroku. W zakresie roszczenia odsetkowego Sąd orzekł na podstawie art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c.

Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekł, jak w punkcie 1 i 3 sentencji wyroku.

Odnosząc się do żądania ustalenia nieważności zawartej przez strony umowy pożyczki Sąd zważył, co następuje. W judykaturze ugruntowany jest pogląd, że o prawnym charakterze interesu – czyli o potrzebie wszczęcia określonego postępowania i uzyskania oznaczonej treści wyroku – decyduje obiektywnie istniejąca potrzeba ochrony sfery prawnej powoda. Uzależnienie powództwa o ustalenie od istnienia interesu prawnego należy oceniać elastycznie, z uwzględnieniem konkretnych okoliczności danej sprawy i wykładni celowościowej. Pojęcie to powinno być tak interpretowane, by uwzględniało ocenę, czy wynik postępowania doprowadzi do usunięcia wątpliwości istniejących na tle określonego stosunku prawnego i zapewni powodowi ochronę ich prawnie chronionych interesów. Powództwo z art. 189 k.p.c. musi być celowe, ma bowiem spełniać realną funkcję prawną, a wydane na tej podstawie orzeczenie winno skutkować określeniem w sposób jednoznaczny sytuacji prawnej stron (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 29 marca 2012 r., I CSK 325/11; z dnia 2 lutego 2006 r., II CK 395/05 niepubl.; z dnia 15 października 2002 r. II CKN 833/00 niepubl.). Jak zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 lutego 2006 r. (II CK 395/05, niepubl.) – nie można zakwestionować interesu prawnego w żądaniu ustalenia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma ono znaczenie zarówno dla obecnych, jak i przyszłych możliwych, ale obiektywnie prawdopodobnych stosunków prawnych i praw, czy sytuacji prawnej podmiotu występującego z żądaniem. Natomiast o braku takiego interesu można mówić zarówno wówczas, gdy powód nie ma jakiegokolwiek potrzeby ustalenia prawa lub stosunku prawnego, jak również wtedy, gdy może on osiągnąć w pełni ochronę swych praw w sposób prostszy i łatwiejszy np. w procesie o świadczenie albo ukształtowanie prawa lub stosunku prawnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2002 r., IV CKN 1529/00, niepubl.).

Wbrew twierdzeniom strony pozwanej, Sąd Okręgowy nie miał wątpliwości, że powodowie posiadają interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności umowy pożyczki zawartej pomiędzy powodami, a pozwanym Bankiem, działając na podstawie art. 189 k.p.c., Zawarta pomiędzy stronami umowa pożyczki hipotecznej wygenerowała bowiem długoterminowy stosunek prawny, który, zgodnie z jego pierwotną treścią, nie został dotychczas wykonany. Wyłącznie uwzględnienie przez Sąd dochodzonego przez powodów roszczenia o zapłatę nie doprowadziłoby do uregulowania w sposób definitywny wzajemnych relacji stron. Wniosek przeciwny byłby zasadny tylko przy przyjęciu, że prawomocne orzeczenie sądu wiąże nie tylko w zakresie sentencji, ale również motywów rozstrzygnięcia, co do czego nie ma jednak zgody w orzecznictwie i doktrynie (zob. postanowienie SN z 9 stycznia 2019 roku, sygn. I CZ 112/18, w którym wskazano, że „W zależności bowiem od poglądu prezentowanego przez poszczególne składy orzekające w procesach o inne roszczenia z tego samego stosunku prawnego, kwestia oceny mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia może być różnie rozstrzygana. Skutkuje to brakiem pewności sytuacji prawnej strony.”). Tymczasem ustalenie nieważności umowy przesądza nie tylko o (ewentualnej) możliwości domagania się zwrotu już spełnionych świadczeń. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 28 października 2018 roku (sygn. I ACa 623/17), „Orzeczenie stwierdzające nieważność umowy niweczy jej skutki ex tunc i z uwagi na związanie zarówno stron, jak i innych sądów jego treścią z mocy art. 365 § 1 k.p.c., jako swoisty prejudykat, ma istotne znaczenie dla dalszych czynności stron w związku ze spłacaniem kredytu przez powoda.” Rozstrzyga ono zatem w sposób

ostateczny o braku obowiązku spełniania na rzecz banku świadczeń w przyszłości, a więc o nieistnieniu obowiązku spłaty kolejnych rat pożyczki. Jedynie zatem ustalające orzeczenie sądu znosi wątpliwości stron i zapobiega dalszemu sporowi o roszczenia banku wynikające z zawartej umowy pożyczki. Na tym zaś polega interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c.

Mając na uwadze powyższe Sąd w pkt 2 sentencji wyroku, działając na podstawie art. 189 k.p.c., ustalił, że zawarta pomiędzy powodami a Bankiem umowa pożyczki hipotecznej z dnia 1 października 2008 roku jest nieważna.

W punkcie 4. wyroku Sąd stwierdził, że pozwany, zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 100 zdanie drugie k.p.c. jest zobowiązany do zwrotu powodom całości poniesionych przez nich kosztów procesu, albowiem ulegli oni tylko co do nieznacznej części swojego żądania, tj. w minimalnym zakresie dochodzonego roszczenia odsetkowego, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu na podstawie art. 108 § 1 k.p.c.